

Sygn. akt VI ACa 1452/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - SA Krzysztof Tucharz

Sędziowie: SA Ewa Śniegocka (spr.)

SO del. Tomasz Pałdyna

Protokolant: sekr. sądowy Agnieszka Pawłowska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W.

przeciwko D. C.

o zwolnienie ruchomości od egzekucji

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 maja 2013 r.

sygn. akt IV C 797/12

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz pozwanej D. C. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI ACa 1452/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo (...) Bank (...) S.A. w W. przeciwko D. C. o zwolnienie ruchomości od egzekucji i zasądził od (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz D. C. kwotę 3600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powód (...) Bank (...) S.A. w W. pozwem z dnia 15 maja 2012 roku wniósł o zwolnienie od egzekucji pojazdu mechanicznego marki A. nr rejestracyjny (...) o numerze nadwozia (...) zajętego w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko J. K. na wniosek pozwanej D. C., przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwana D. C. wniosła o oddalenie powództwa wraz z zasądzeniem kosztów procesu.

Pismem z dnia 16 stycznia 2013 roku pełnomocnik powódki zmodyfikował powództwo wnosząc o zwolnienie od egzekucji pojazdu mechanicznego marki A. (...) nr rejestracyjny (...) o numerze nadwozia (...) zajętego w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko J. K. na wniosek pozwanej D. C., przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pruszkowie na wniosek pozwanej D. C. wszczął egzekucję (sprawa o sygnaturze KM 336/12) przeciwko J. K., w toku której dokonał zajęcia samochodu o numerze (...).

Powodowy Bank w dniu 19 marca 2008 roku zawarł z J. K. umowę kredytową nr (...) na zakup samochodu. Dla zabezpieczenia udzielonego kredytu kredytobiorca przeniósł pod warunkiem zawieszającym na powódkę prawo własności pojazdu. W umowie kredytu strony ustaliły, że spełnienie się zastrzeżonego warunku nastąpi w dniu, w którym kredytobiorca pozostanie w zwłoce ze spłatą raty kredytu. J. K. dokonała wpłaty jednej z rat kredytu po dacie wymagalności wynikającej z umowy. Wobec pozostawania w zwłoce z zapłatą raty, w dniu 12 kwietnia 2011 roku pojazd stał się własnością powoda albowiem ziszczył się warunek zawieszający określony w umowie kredytowej. O dokonanej zajęciu samochodu marki A. powodowy Bank dowiedział się w dniu 5 kwietnia 2012 roku po odebraniu zawiadomienia o zajęciu ruchomości wystawionego przez Komornika Sądowego z dnia 29 marca 2012 roku. Po zajęciu samochodu marki A., powód wezwał pozwaną D. C. do dobrowolnego zwolnienia od egzekucji zajętego pojazdu. Pozwana nie zwolniła zajętej ruchomości.

Powód twierdził, że o dokonanej zajęciu dowiedział się z rozmowy telefonicznej w dniu 13 kwietnia 2012 roku z pełnomocnikiem pozwanej, czemu pełnomocnik pozwanej zaprzeczył, a protokół zajęcia samochodu otrzymał dopiero w dniu 4 maja 2012 roku.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 841 § 1 kpc „Osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa. § 2. Jeżeli dłużnik zaprzecza prawu powoda, należy oprócz wierzyciela pozwać również dłużnika. § 3. Powództwo można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych.”

W ocenie Sądu należy przyjąć, że powód dowiedział się o dokonanej zajęciu przedmiotowego samochodu w dniu 5 kwietnia 2012 roku, tj. w dacie, w której zawiadomienie wpłynęło do banku i zostało odebrane przez upoważnioną osobę. O powiadomieniu komorniczym decydują formalne przesłanki tj. odebranie pisma komornika, a nie ewentualna rozmowa telefoniczna, podczas której mogło dojść do uszczegółowienia danych dotyczących zajętego samochodu. Już sama okoliczność, że jak twierdzi powód poszukiwał kontaktu telefonicznego z pełnomocnikiem pozwanej w dniu 13 kwietnia 2012 roku (czemu zaprzeczył pełnomocnik pozwanej), świadczyłaby o tym, że informacja o zajęciu trafiła do banku wcześniej. Nie jest uzasadnionym liczenie terminu na dokonanie określonej czynności od przeprowadzenia (o ile taka rozmowa została przeprowadzona) np. rozmowy telefonicznej, w sytuacji, gdy istnieje dokument w postaci zawiadomienia o zajęciu ruchomości. Ponadto należy mieć na względzie okoliczność, że bank jest wyspecjalizowaną instytucją, w której zatrudnieni są pracownicy posiadający kwalifikacje do oceny wagi dokumentów i faktu odbioru zawiadomienia o zajęciu komorniczym. Przyjęcie każdej innej daty jako tej, w której bank dowiedział się o dokonanej zajęciu, wprowadzałoby znaczącą niepewność co do przyjętych terminów tak prawa materialnego, jak i prawa procesowego.

Zgodnie z zacytowanym przepisem termin na wniesienie pozwu upłynął powodowi w dniu 5 maja 2012 roku, zaś pozew do Sądu został złożony w dniu 15 maja 2012 roku. Bez wątplenia powód uchybił terminowi na wniesienie pozwu, wobec czego Sąd oddalił powództwo. O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Od tego wyroku powód wniósł apelację, w której zaskarżył wyrok w całości.

Zarzuć mu:

1. naruszenie przepisu art. 841 § 1 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy, gdyż sąd nie zbadał materialnej podstawy roszczenia, poprzestając jedynie na dokonaniu ustalenia daty wniesienia powództwa oraz daty dowiedzenia się o naruszeniu prawa, natomiast nie zbadał materialnych przesłanek, określonych w art. 841 § 1 k.p.c., których spełnienie skutkowałoby uwzględnieniem powództwa, a wskazujących, że właścicielem pojazdu jest powódka, mimo że nawet w przypadku ustalenia terminu dowiedzenia się powódki o naruszeniu jej prawa, sąd winien ocenić inne przesłanki, w tym prowadzące do wykazania prawa własności powódki,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na wynik postępowania, poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny okoliczności sprawy, sprzecznej z zasadami logiki, polegające na stwierdzeniu, że powódka dowiedziała się o naruszeniu prawa do przedmiotowego samochodu w rozumieniu art. 841 § 3 k.p.c. w dniu 5 kwietnia 2012 r., tymczasem z materiału dowodowego sprawy jednoznacznie wynika, że powódka dowiedziała się o naruszeniu jej prawa w dniu 13 kwietnia 2012 r., w którym uzyskała informację, że w toku przedmiotowego postępowania egzekucyjnego zajęto pojazd marki A (...) nr nadwozia (...), stanowiący własność powódki,

3. naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. w związku 845 k.p.c. i art. 847 § 1 k.p.c. oraz § 60 ust. 1 rozporządzenia w sprawie czynności komorników, mające istotny wpływ na wynik postępowania, polegające na stwierdzeniu, że o powiadomieniu komorniczym, które sąd identyfikuje z zawiadomieniem o naruszeniu prawa osoby trzeciej decydują formalne przesłanki, a nie rozmowa telefoniczna, podczas której mogło dojść do uszczegółowienia danych dotyczących zajętego samochodu, tymczasem nie budzi wątpliwości, że w protokole zajęcia pojazdu nie wskazano numeru nadwozia pojazdu, a jedynie nieprawidłowy numer rejestracyjny pojazdu, co prowadzi do wniosku, że powódka dowiedziała się o naruszeniu prawa do przedmiotowego samochodu dopiero z rozmowy telefonicznej, która miała miejsce w dniu 13 kwietnia 2012 r.,

4. naruszenie przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c., mające istotny wpływ na wynik postępowania, polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów sprzecznej z okolicznościami sprawy, poprzez przyjęcie, że powódka nie wykazała faktu przeprowadzenia w dniu 13 kwietnia 2012 r. rozmowy telefonicznej, w wyniku której dowiedziała się o zajęciu pojazdu stanowiącego jej własność, mimo że w dniu 13 kwietnia 2012 r. wystosowała do pozwanej wezwanie do dobrowolnego zwolnienia pojazdu od egzekucji,

5. naruszenie art. 841 § 3 k.p.c. mające wpływ na wynik postępowania, polegające na stwierdzeniu, że powódka uchybiła terminowi do wniesienia powództwa przeciwegzekucyjnego, tymczasem wniosek ten pozostaje w rażącej sprzeczności z przedłożonym materiałem dowodowym, bowiem powódka dowiedziała się o naruszeniu jej prawa do przedmiotowego pojazdu w dniu 13 kwietnia 2012 r., zaś powództwo zostało wniesione do sądu w dniu 11 maja 2012 r.

W konkluzji powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Na wstępie należy zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

Słusznie ustalił Sąd Okręgowy, że powodowy Bank dowiedział się o zajęciu komorniczym w dniu 5.04.2012., świadczy bowiem o tym potwierdzenie odbioru dokumentu w postaci odpisu protokołu komorniczego znajdujące się na k-138 akt dołączonych. Należy uznać, że z tym właśnie dniem Bank dowiedział się o zajęciu komorniczym, a nie

w dniu 13 kwietnia 2012r, kiedy to miała miejsce rzekoma rozmowa telefoniczna z pełnomocnikiem pozwanej, podczas której miały być podane szczegóły tego zajęcia. Powód w żaden sposób nie wykazał faktu odbycia takiej rozmowy. Za dowód tego nie może być uznana okoliczność wystosowania w dniu 13 kwietnia 2012r do pozwanej wezwania do dobrowolnego zwolnienia pojazdu od egzekucji, zwłaszcza, że druga strona domniemanej rozmowy zaprzeczyła jej przeprowadzeniu. W dniu 13 kwietnia 2012r powodowy Bank powziął pewną informację (patrz k-16), że jest właścicielem samochodu A. (...), użytkowanego przez J. K.. O prawdopodobieństwie takiej sytuacji Bank został powiadomiony już wcześniej przez komornika (patrz k-28). Ponadto Bank był w posiadaniu karty pojazdu przedmiotowego samochodu, o czym sam informował pozwaną. Trzeba wziąć pod uwagę, że nie ma o tym (o rzekomej rozmowie telefonicznej) mowy w pozwie, zaś pełnomocnik powoda powołał się na ten fakt dopiero w toku postępowania przed Sądem I instancji. W pozwie twierdził tylko, że powódka wezwała pozwaną do dobrowolnego zwolnienia od egzekucji spornego pojazdu po dokonaniu jego zajęcia. Trafnie zaznaczył Sąd Okręgowy, że bank jest wyspecjalizowaną instytucją, w której zatrudnieni są pracownicy posiadający odpowiednie kwalifikacje do oceny wagi dokumentów i faktu odbioru zawiadomienia o zajęciu komorniczym.

Wszystko to świadczy o niezasadności zarzutów apelacyjnych oznaczonych nr 2 i 4.

Wbrew twierdzeniom apelującego Sąd Okręgowy rozpoznał istotę sprawy, ustalił bowiem wszystkie przesłanki materialne roszczenia wynikające z art. 841 kpc, zresztą miesięczny termin też do nich należy. Wobec nieuiszczenia przez J. K. jednej z rat kredytu w terminie wyznaczonym w harmonogramie właścicielem pojazdu stał się bank, czego nikt nie kwestionował w niniejszej sprawie. Prawdłowo postąpił Sąd Okręgowy badając najpierw kwestię zachowania terminu, od niej bowiem zależy zasadność powództwa. Jest to sprawa zasadnicza, warunkująca badanie dalszych kwestii. Sąd Okręgowy ustalił, że właścicielem samochodu był powód i że skierowanie do niego egzekucji naruszało jego prawa, natomiast problemem było uznanie, kiedy powód dowiedział się o zajęciu samochodu i czy w związku z tym zachował termin do wniesienia powództwa. Sąd Okręgowy uznał, że nie zachował tego terminu i Sąd Apelacyjny też tak uważa. Przesłanki powództwa wskazujące na to, iż właścicielem samochodu w chwili jego zajęcia był powodowy Bank i że skierowanie do niego egzekucji naruszało jego prawa nie było wystarczające do uwzględnienia powództwa - konieczne było wniesienie pozwu w terminie przewidzianym w art. 841 kpc, czego powód nie uczynił, a co podlegało badaniu Sądu. Z odpisu protokołu zajęcia komorniczego wynikało wystarczająco dużo informacji; na tyle dużo, by uznać, że w dacie otrzymania tego protokołu powód dowiedział się o zajęciu tego właśnie samochodu. Pomyłka w numerze rejestracyjnym była nieistotna, niepotrzebny był też numer nadwozia. Rację ma pozwana twierząc, że gdyby powódka miała jakiegokolwiek wątpliwości, to nie domagałaby się pismem z 13 kwietnia 2012r (i następnym) zwolnienia samochodu od egzekucji.

Orzeczenia powołane w apelacji mogłyby mieć zastosowanie w przypadku uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, nie mają one natomiast znaczenia w apelacji od wyroku Sądu I instancji oddalającego powództwo.

Powyższe stanowi o niezasadności zarzutu apelacji zamieszczonego pod nr 1.

Nie ma racji powód w zarzucie apelacyjnym nr 5, bowiem wniosek o uchybieniu przez powodowy Bank terminowi do wniesienia powództwa wcale nie pozostaje w rażącej sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym; wręcz przeciwnie - wniosek o uchybieniu przez powodowy Bank terminowi do wniesienia powództwa wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaś wniosek odmienny, przeciwny pozostawałby w rażącej sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym; powód nie wykazał zresztą, że pozew został wniesiony w dniu 11 maja 2012r., są to tylko jego gołosłowne twierdzenia, nieistotne zresztą wobec uznania przez Sąd Okręgowy, że powód spóźnił się z wniesieniem powództwa przeciwegzekucyjnego o 10 dni, tj. o 1/3 terminu określonego w art. 841 kpc.

Skuteczność zajęcia egzekucyjnego nie jest przedmiotem niniejszej sprawy, zresztą sąd powszechny nie jest uprawniony do badania tej kwestii, nie doszło więc do naruszenia przepisów prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. w związku 845 k.p.c. i art. 847 § 1 k.p.c. oraz § 60 ust. 1 rozporządzenia w sprawie czynności komorników. O momencie dowiedzenia się przez powodowy Bank o zajęciu komorniczym wbrew argumentom powoda nie decyduje rozmowa

telefoniczna, podczas której, jak sam powód twierdzi, mogło dojść tylko do uszczegółowienia danych dotyczących zajętego samochodu. Powód, jak już wskazano wyżej, nie miał żadnych wątpliwości co do tego, że w toku egzekucji naruszono jego prawa. Odbycie takiej rozmowy nie zostało zresztą w ogóle wykazane - druga strona rzekomej rozmowy zaprzeczyła, że taka rozmowa miała miejsce. Zakładając zresztą (co nie polega na prawdzie), że powód dowiedział się o zajęciu komorniczym w dniu 13 kwietnia 2012r, to termin do wniesienia powództwa upływałby mu w dniu 13 maja 2012r, zaś powód wniósł pozew w dniu 15 maja 2012r - innej daty powód nie udowodnił.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny uznając zarzuty apelacji za bezzasadne, oddalił ją na mocy art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 kpc.